

# 145 rocznica sprowadzenia żubrów do Murcek

Żubr – największe zwierzę naszego kontynentu, stał się w XX wieku symbolem ojczyznej ochrony przyrody. Sylwetka żubra znalazła się w znaku Ligi Ochrony Przyrody, występuje jako patron Białowieskiego Parku Narodowego, Komitetu Ochrony Przyrody PAN, nieistniejącej Straży Ochrony Przyrody, a także stał się symbolem Ziemi Pszczyńskiej. Historia żubrów pszczyńskich, w tym ich rola w ocaleniu gatunku żubra nizinnego, ma swój początek w drugiej połowie XIX wieku. Za nim jednak doszło do ochrony gatunkowej, mieliśmy do czynienia z systematycznym trzebieniem i wymieraniem tego zwierzęcia z rejonu całej Europy. Jeszcze w średniowieczu żubr zasiedlał lasy całego kontynentu. Ostatnie całkowicie dziko żyjące zwierzęta zostały zgładzone w Puszczy Białowieskiej w roku 1919. W tamtym czasie prócz 54 żubrów zlokalizowanych w ogrodach zoologicznych, w ośrodku pszczyńskim przebywały 42 osobniki. Natomiast w roku 1929 – początku odtwarzania gatunku w Puszczy Białowieskiej, stan żubrów jankowickich wynosił siedem(!), przy ogólnej liczbie założycieli stada światowego liczącej 12 sztuk. Jak widać pszczyńska hodowla, zapoczątkowana wywiezieniem 4 żubrów z Puszczy Białowieskiej na teren lasów pszczyńskich miała ogromne znaczenie dla uratowania gatunku przed całkowitą zagładą.



A zaczęło się to od miłości do ... polowań. Oto wiosną roku 1865 książę pszczyński Jan Henryk XI Hochberg, dokonuje z carem rosyjskim Aleksandrem II wymiany 20 jeleni na 4 żubry białowieskie - 1 byka i 3 krowy. Książę sprowadza je pociągiem do Murcek (notabene – pierwszy dworzec znajdował się na nieistniejącej bocznicy kolejowej przy ulicy Kołodzieja, w stronę Tych i Pszczyzny kolei jeszcze nie było). Zostają one umieszczone w 2 hektarowej zagrodzie w rejonie Wygorzele nadleśnictwa Murcki. W rok później przeprowadzono je do ogrodzonej zagrody "Oberforsten" o powierzchni 600 ha. Do roku 1891 hodowla doczekała się 14 osobników (w roku 1880 sprowadzono dodatkowo jednego byka z Berlina). W tym czasie małe stado podlegało różnym wahaniom ilościowym. Wpływ na to miały brak ustabilizowanych warunków życia, mały obszar zagrody, łowiectwo, czy sprzedaż. Przy okazji łowiectwa, warto przytoczyć zapis z czasopisma „Katolik” z 13 listopada 1869 roku nr 38 wydawanego w latach 1868-1931: W listopadzie [1869r] w Pszczynie gościł król pruski Wilhelm I, późniejszy cesarz niemiecki. Książę Jan Henryk XI zorganizował dla króla specjalne polowanie w lasach murckowskich. „W sobotę pojechał król do Murców na polowanie żubrów i jeleni. Na południowym polowaniu miał król to szczęście ubić jednego z żubrów, których przed kilku laty książę kilka sztuk dostał od cesarza moskiewskiego” (za *Kalendarium Historii Murcek; Bogdan Kallus*).

Historia żubra w Murckach kończy się dość szybko. Z uwagi na zbyt małą zagrodę, a także rozwijający się przemysł w okolicy, z rokiem 1891 (być może stało się to trochę później) postanowiono przenieść hodowlę żubra w dzisiejsze miejsce bytowania żubrów pszczyńskich – w lasy jankowickie. Tam w zagrodzie o powierzchni 11000 ha, w bardzo szybkim tempie hodowla osiągnęła w roku 1918 stan ponad 70-ciu osobników. Niestety I wojna światowa, powstania śląskie i dalsze koleje losu mogły zagrozić istnieniu tego największego ssaka Europy. Chcąc uświetnić tą przypadającą rocznicę, 10 kwietnia zapraszamy do wspólnego sprzątania obrzeży lasu, które kiedyś należały do żubrów.

Napisane w oparciu o publikację Jerzego B Parusela; *Żubry Pszczyńskie*

zyndram2@tlen.pl

## DOM PRZYJĘĆ

# hubertus

Organizujemy imprezy okolicznościowe obsługując klienta kompleksowo, począwszy od dekoracji samochodów, kościołów. do dyspozycji mamy dwie sale, jedną o pojemności ponad 120 osób, drugą na 30 osób zaaranżowaną w stylu egipskim.

Mamy w ofercie kilka wyśmienitych grup muzycznych.

Współpracujemy z kilkoma hotelami w obrębie miasta Katowice.

Kucharze naszej firmy specjalizują się w potrawach swojskich, oraz w kuchni światowej. Zgodnie z preferencjami możemy zaproponować kuchnię południową, serwować stół szwedzki, czy dania myśliwskie.



Nasz Dom znajduje się w Murckach  
przy Samsonowicza 23a DAWNE KINO ALKA !  
Kontakt - 032 255 63 58 kom. 889 631 100

Inicjatywa „Żubry potrzebują Indian” jest spontaniczną, dobrowolną formą zorganizowania się ludzi, którym leży na sercu dobro przyrody. Inicjatywa ma w sposób sformalizowany, długofalowy przyczynić się do usprawnienia działań na rzecz proponowanych akcji, związanych z ochroną przyrody.

# Żubry Potrzebują Indian



## Akcja Sprzątania Okolic Dolinki Murckowskiej

Chcemy Państwa zaprosić **10 kwietnia w sobotę na godzinę 10.00** (zbiórka na parkingu przy ul. Bielskiej obok Kościoła) do wspólnego sprzątania okolic Dolinki Murckowskiej, oraz posadzenia wraz z leśnikami symbolicznych 100 sadzonek drzew. Szczególnie zapraszamy rodziców razem z dziećmi. Przewidywany czas akcji 10.00–16.00. Kto nie może przyjść na godz. 10.00, może stawić się na Dolinkę o dowolnej porze do godz. 15.00.

Akcję inicjuje Rada Jednostki Pomocniczej w Murckach we współpracy z Urzędem Miasta Katowice, Nadleśnictwem Katowice i Domem Przyjęć HUBERTUS. **Prosimy o odpowiedni ubiór. Na miejscu będą przygotowane narzędzia i worki na śmieci.** W trakcie trwania akcji będzie możliwość wejścia na wieżę widokową na Wzgórzu Wandy.



## Tak sprzątaaliśmy w zeszłym roku

W sobotę 25 kwietnia 2009, zaraz po godzinie 8.00 zaczęli schodzić się pierwsi chętni do akcji sprzątania naszego parku. Tutaj czekał już Zakład Zieleni Miejskiej z przygotowanymi narzędziami, workami i samochodami do wywożenia śmieci. Jak ustaliliśmy, starsi chwycili za narzędzia, a młodzież dostała worki na śmieci. Prócz parku, zahaczyliśmy także o ulicę Leśników.

### **ŻUBRY POTRZEBUJĄ INDIAN**

**Żubry potrzebują Indian**  
**Co szukają wspólnych korzeni,**  
**Żubry potrzebują Indian**  
**Co potrafią słuchać serca Ziemi.**

**Hej Hej w Murckach blisko**  
**Było pierwsze żubrowisko.**

**Żubry potrzebują Indian**  
**Co wspinają się dla wiatru na szczycie,**  
**Żubry potrzebują Indian,**  
**Których w życiu cieszy samo Życie.**

**Żubry potrzebują Indian**  
**Jak liczydła czerwonych koralii,**  
**Żubry potrzebują Indian**  
**Co potrafią zawsze je znaleźć.**

**Hej Hej w Murckach blisko**  
**Jest dziś Indian żubrowisko...**  
*(muzyka i słowa: Sylwek Szweda 24.12.2009)*

Czy było co sprzątać? zdjęcia (a mamy ich mnóstwo) mówią same za siebie. W sumie po worki na śmieci wracaliśmy się dwa razy, co oznacza że zapełniliśmy jakieś 40 worków. Do tego lodówka, tapczan, fotele i mnóstwo starych opon. Pracy było bardzo dużo, ale jak młodzież stwierdziła to było nawet atrakcyjne i upominali się o kolejne takie akcje. To naprawdę podnosi na duchu. Po trzygodzinnym sprzątaniu, spotkaliśmy się w parku gdzie było wiele do opowiadania.

Akcję sprzątania zainicjował Związek Górnośląski, a poparła Rada Jednostki Pomocniczej w Murckach.

Zdjęcia - Sylwek Szweda



# Dom Przyjęć HUBERTUS